

Sygn. akt: **V GC 481/15**

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2015r.

Sąd Rejonowy w Elblągu V Wydział Gospodarczy

w składzie następującym

Przewodniczący : Sędzia Sądu Rejonowego Jarosław Zawrot

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2016r. w Elblągu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. P., R. Z.

przeciwko L. L.

o zapłatę

postanawia:

I. umorzyć postępowanie;

II. zasądzić od powodów D. P., R. Z. na rzecz pozwanego L. L. kwotę 2.400,00 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powodowie wnieśli pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, przy czym pozew został złożony w systemie teleinformatycznym przez występującego w charakterze pełnomocnika powodów A. G.. Z treści pozwu wynika, że A. G. występował jako pełnomocnik w oparciu o stosunek podstawowy zlecenia (pozew k. 3).

Po wniesieniu przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty, Sąd Rejonowy w Lublinie na mocy art. 505³⁶ przekazał sprawę według właściwości ogólnej tutejszemu Sądowi.

Zgodnie z art. 505³⁷ § 1 k.p.c. po przekazaniu sprawy w przypadku wskazanym w art. 505³⁶ § 1 k.p.c. przewodniczący wzywa powoda do wykazania umocowania zgodnie z art. 68 zdanie pierwsze k.p.c. oraz dołączenia pełnomocnictwa zgodnie z art. 89 § 1 zdanie pierwsze i drugie k.p.c. - w terminie dwutygodniowym od daty doręczenia wezwania pod rygorem umorzenia postępowania. W razie nieusunięcia powyższych braków pozwu sąd umarza postępowanie.

Pełnomocnik powodów został zobowiązany do wykazania swojego umocowania w powyższym zakresie.

W ocenie Sądu Rejonowego zobowiązanie nie zostało wykonane w sposób skutkujący możliwością nadania sprawie biegu. Wprawdzie zostało złożone pełnomocnictwo dla osoby, która złożyła pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jednakże z treści tego pełnomocnictwa wynika, że nie upoważnia ono do reprezentowania powodów przed sądami powszechnymi. Dotyczy ono postępowań toczących się przed sądami administracyjnymi (pełnomocnictwo k. 16). Jest to pełnomocnictwo z dnia 31 października 2014r., stanowiące według zawartego w pozwie wskazania podstawę umocowania składającego pozew. Tym samym pozew jako dotknięty brakami pierwotnymi nie może odnieść skutku w zakresie rozpoznania sprawy we właściwym trybie po wniesieniu sprzeciwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

U podstaw podejmowanego rozstrzygnięcia przeważające znaczenie ma to, że zobowiązanie w istocie obejmowało wykazania umocowania. Pod pojęciem tym nie kryje się zatem formalne złożenie pełnomocnictwa, lecz pełnomocnictwa o określonej treści, która sankcjonuje uprawnienie danego pełnomocnika do reprezentowania strony powodowej w procesie cywilnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już wyjaśnione, że pojęcie pełnomocnictwa ma dwojakie znaczenie. Z jednej strony oznacza umocowanie pełnomocnika przez mocodawcę do działania w jego imieniu, z drugiej natomiast - dokument obejmujący (potwierdzający) to umocowanie. Czym innym jest zatem udzielenie pełnomocnictwa i złożenie go przed sądem, a czym innym jego wykazanie przed sądem w rozumieniu umocowania do działania przed sądem (zob. uchwały SN: z dnia 27 listopada 2003 r., III CZP 74/03, z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 14/06, OSNC 2006, Nr 10, poz. 165). W świetle tego zapatrywania nie ulega wątpliwości, że o uzupełnieniu lub nieuzupełnieniu braku pełnomocnictwa decyduje treść dokumentu pełnomocnictwa, a nie jego formalna postać, którą posłużono się w wykonaniu zobowiązania w niniejszej sprawie. Stanowisko takie jest prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie i można uznać je za utrwalone (por. postanowienia SN: z dnia 4 września 2008 r., IV CZ 68/08, z dnia 3 listopada 2009 r., II CZ 48/09, z dnia 26 listopada 2009 r., I CZ 71/09, z dnia 10 lipca 2014r., I CZ 47/14).

Dla powyższej oceny obojętną pozostaje okoliczność wypowiedzenia przez powodów pełnomocnictwa (k. 25). Przede wszystkim odnosi się ono do zakwestionowanego przez Sąd pełnomocnictwa z dnia 21 października 2014r. Po drugie, miało miejsce po wniesieniu pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym, które zapoczątkowało niniejsze postępowanie i bez którego niemożliwym byłoby sięgnięcie do szczególnej normy prawnej art. 505³⁷ k.p.c. Stąd zakresem odniesienia należy objąć umocowanie do złożenia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym zważywszy, że sąd po wniesieniu sprzeciwu proceduje w oparciu o pozew wniesiony w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Koncepcja ciągłości postępowania wynika z zakresu pierwszej nowelizacji art. 505³⁷ k.p.c. (Dz. U. 2013.654). Ustawodawca zrezygnował w niej z rozwiązania, w którym ponownie badano warunki formalne pozwu, nakazując wezwanie powoda do usunięcia braków formalnych pozwu oraz uzupełnienia pozwu, w sposób odpowiedni dla postępowania, w którym sprawa miała być rozpoznana. Poza tym, skoro ustawodawca zaniechał z nałożenia obowiązku badania dokumentu pełnomocnictwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 126 § 3¹ k.p.c.), poprzestając na wymogu formalnego powołania się w pozwie na pełnomocnictwo ze wskazaniem daty, zakresu oraz okoliczności wymienionych w art. 87 k.p.c. (art. 89 § 1 in fine k.p.c.), jest zupełnie oczywistym, iż spójność i koherencyjności procesu cywilnego, wymaga takiej interpretacji i stosowania przepisów prawa, która zapewni realizację jego podstawowych aksjomatów. Do nich zapewne należy - jako bezwzględna przesłanka procesowa pozytywna - należyte umocowanie pełnomocnika procesowego, gdyż jej spełnienie decyduje o możliwości rozpoznania w określonym postępowaniu danej sprawy przez dany sąd. Z tej przyczyny wymóg należytego umocowania pełnomocnika, od którego zależy dopuszczalność procesu cywilnego, dotyczy każdego etapu postępowania, w tym również inicjowania postępowania cywilnego (art. 202 k.p.c.). Brak należytego umocowania pełnomocnika może skutkować zwrotem pozwu (art. 130 § 1 k.p.c. w zw. z art. 125 § 3 k.p.c.), zawieszeniem postępowania (art. 175 k.p.c., art. 175¹ k.p.c., art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. w zw. z art. 125 § 3 k.p.c.), nieważnością postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.), wznowieniem postępowania (art. 401 pkt 2 k.p.c.), czy też wreszcie, jak w niniejszym przypadku, umorzeniem postępowania (art. 505³⁷ k.p.c.). Toteż w ujęciu systemowym przedmiotowy warunek procesowe decydujący o ważności procesu cywilnego musi być uwzględniony po przekazaniu sprawy w trybie art. 505³⁶ k.p.c.

Zbliżony do prezentowanego w niniejszej sprawie pogląd prawny został wyrażony przez Sąd Okręgowy w Świdnicy w postanowieniu z dnia 2 września 2014r., II Cz 796/14 (LEX nr 1731093). Uznano w nim, że dopiero w sytuacji przejścia postępowania w kolejne stadium zgodnie z dyspozycją art. 505³⁷ § 1 k.p.c., przewodniczący wzywa powoda do wykazania umocowania zgodnie z art. 68 zdanie pierwsze k.p.c. oraz dołączenia pełnomocnictwa zgodnie z art. 89 § 1 zdanie pierwsze i drugie k.p.c. Na kanwie tego przepisu zdaniem tego Sądu pełnomocnik był obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa wraz z odpisem dla strony przeciwnej. Niezłożenie odpisu pełnomocnictwa dla strony przeciwnej

skutkowało umorzeniem postępowania i zasądzeniem kosztów procesu (por. też postanowienie SO w Gliwicach z dnia 04 marca 2014r., III Cz 190/14, LEX nr 1731100).

Podsumowując powyższy wywód, zawarty w art. 505³⁷ k.p.c. obowiązek złożenia pełnomocnictwa oznacza również obowiązek wykazania umocowania do złożenia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Sąd bowiem zobowiązany jest badać należyte umocowanie pełnomocnika w każdym stanie sprawy, z tym, że w elektronicznym postępowaniu upominawczym na mocy art. 89 § 1 in fine k.p.c. obowiązek ten wywiera skutek wyłącznie w zakresie badania oświadczenia pełnomocnika, a dopiero na dalszym etapie postępowania - na mocy art. 505³⁷ k.p.c. - zakres tego obowiązku zostaje w pełni przywrócony poprzez, nadający mu właściwe znaczenie, wymóg badania dokumentu pełnomocnictwa. Nienależyte wykonanie tego obowiązku musi więc pociągać za sobą nakaz umorzenia postępowania po myśli art. 505³⁷ k.p.c.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 505³⁷ § 1 k.p.c. należało orzec jak w pkt I sentencji postanowienia.

Na marginesie należy tylko zaznaczyć, że niniejsze rozstrzygnięcie, które ma charakter formalny, nie pozbawia prawa powodów do ponownego wytoczenia powództwa o ten sam przedmiot.

Strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczy, wnosząc o oddalenie powództwa w całości, zakwestionowała je tak co do zasady, jak i wysokości. Równocześnie pozwany wniósł o zasądzenie kosztów procesu (k. 6). Wziąwszy pod uwagę, że strona pozwana zajęła stanowisko w sprawie, którego bezpośrednim skutkiem był upadek tytułu egzekucyjnego wymierzonego przeciwko niej, zaś powodowie nie podjęli skutecznych środków procesowych by doprowadzić do uwzględnienia ich racji przedstawionych w pozwie, a tym samym wydania orzeczenia przesądzającego te racje na ich korzyść, uznać należało, że w tym momencie wynik sprawy stał się korzystny dla strony pozwanej w rozumieniu art. 98 § 1 k.c.

W analizowanej sprawie zagadnienie kosztów procesu trzeba też widzieć w szerszym kontekście normatywnym wyznaczonym dyspozycją art. 505³⁷ § 2 k.p.c., która nakazuje doręczyć pozwanemu odpis postanowienie o umorzeniu postępowania tylko wtenczas, gdy doręczono mu odpis pozwu. Specyfika postępowania elektronicznego pozwala stwierdzić, iż obowiązek ten jest powiązany z wdaniem się przez pozwanego w spór poprzez złożenie sprzeciwu od nakazu zapłaty (art. 505³⁶ § 1 k.p.c.). Wynik wykładni systemowej potwierdzają również przepisy art. 203 § 3 k.p.c., art. 391 § 2 k.p.c. oraz art. 497 § 2 k.p.c., 505¹⁹ § 4 k.p.c. Stanowią one o generalnej regule obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi na wypadek cofnięcia pozwu, apelacji, zarzutów od nakazu zapłaty albo żądania zakończenia postępowania na wypadek wniesienia sprzeciwu w europejskim postępowaniu nakazowym. Choć wszystkie z wymienionych sytuacji, włącznie z analizowaną, odznaczają się oczywistymi odrębnościami procesowymi, każdą z nich charakteryzuje obowiązek zwrotu przeciwnikowi uzasadnionych w świetle art. 98 k.p.c. kosztów procesu, pomimo zaniechania merytorycznego rozpoznania sprawy.

Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje zatem oparcie w art. 98 § 1 k.p.c., wyrażającym zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), art. 98 § 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2015.615 j.t.). Na zasądzone w pkt II postanowienia koszty procesu poniesione przez pozwanego składa się minimalna stawka wynagrodzenia adwokackiego.